Przesyłka pocztowa opłacona ryczałtem

GONIEC KRAKOWSKI

Redakcja i Administracja
Kraków, ul. Dunajewskiego Nr. 7.
Telefon 2502. - P. K. O. Nr. 151.100.

500 M

BEZPARTYJNY DZIENNIK ILUSTROWANY

Prenumerata wynosi w Krakowie miesięcznie M. 14.000, z odnosz. do domu M. 15.000. Zamiejsc. M. 15.000. Zagranicą Mk 25.000

Nr. 104. — Rok VI. Kraków, poniedziałek 14 maja 1923 r. Red. naczelny ANTONI KRZYWY

Zaślubiny najmłodszego syna króla angielskiego.



Jak już donosiliśmy odbyły się niedawno w Londynie zaślubiny najmłodszego syna Króla Anglji Jerzego V, Księcia Yorku. — Rycina nasza przedstawia rodzinę królewską na balkonie królewskiego pałacu Buckingham. Od ręki prawej: Królowa Aleksandra, wdowa po Edwardzie, królowa Mary żona Jerzego V, panna młoda, księżna Yorku, jej młody małżonek, ks. Yorku i król angielski Jerzy V.

Preliminarz budżetowy na rok 1923.

Niedobór wynosi półtrzecia biliona.

Warszawa. (Tel. wł.).

Wczoraj w południe Ministerjum Skarbu przesłało Biuru sejmowemu preliminarz budżetowy na rok 1923. Suma dochodów zwyczajnych i nadzwyczajnych wynosi:

5,,531.372,559.000 Mkp.

(okrągło pięć i pół biljonów), suma zaś wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych preliminowana jest na kwotę:

8,088.283,007.000 Mkp.

(tj. okrągło 8 biljonów). Niedobór pokryty będzie w drodze operacji finansowych, przewidzianych w projekcie ustawy o naprawie Skarbu Rzeczypospolitej.

Sowiety o pobycie Focha w Polsce.

Rosja jest zaniepokojona przyjazdem Marsz. Focha do Polski.

Moskwa. (AW.).

Przyjazd Marszałka Focha do Polski jest żywo komentowany przez prasę rosyjską, która przy tej sposobności nie szczędzi ostrych i obelżywych napaści na Polskę i Francję. Koła rządowe sowieckie są wyraźnie zaniepokojone coraz większym zacieśnianiem więzów braterskich pomiędzy Francją a Polską.

Potrzeba rozwinięcia handlu polsko-franc.

Kraków. 12 maja.

Z okazji pobytu marszałka Focha w Polsce mówi się i pisze bardzo wiele o potrzebie jaknajściślejszego nawiązania stosunków politycznych, o braterstwie broni, o wspólnocie ideałów — zupełnie natomiast nie zwraca się uwagi na palącą konieczność nawiązania silnych stosunków gospodarczych, które przecież są zawsze najtrwalszem podłożem każdego przymierza politycznego.

Niestety, żaden z reprezentantów rządu naszego — a w szczególności, pan minister handlu i przemysłu — żadna organizacja przemysłowców czy kupców nie podniosła oficjalnie tego momentu wobec marszałka Francji, który wprawdzie jest tylko przedstawicielem Francji wojskowej, ale ma wybitny głos w w swojej Ojczyźnie także i w sprawach politycznych oraz gospodarczych.

Gdyby nasi przedstawiciele zwrócili byli uwagę marszałka na tą potrzebę, byłby niezawodnie, referując sprawy polskie i na nią zwrócił uwagę w rządzie francuskim.

A niestety, z ubolewaniem stwierdzić należy, że dla zbliżenia gospodarczego francusko-polskiego z obu stron dotychczas tak jak gdyby nic nie zrobiono dotąd. Istnieją wprawdzie i w Polsce i we Francji zrzeszenia kulturalne i społeczne nawiązujące nici sympatji, odbywają się wizyty, tu i tam jeżdżą wycieczki, ale akcji specjalnie gospodarczej dotąd niema. Oczywiście akcji planowej.

Wprawdzie tempo wywozu polskiego do Francji wzrasta powoli i pono przekracza nawet 100.000 ton za ubiegły rok, a przywóz z Francji jest trzykrotnie wyższy, ale są to liliputcie cyfry wobec tego obrotu, jaki powinien faktycznie istnieć. Faktycznie, wywóz nasz mógłby osiągać 500 miljonów franków, podczas gdy dochodzi ledwie do 20.

Przyczyny tego stanu rzeczy są wielorakie. Przedewszystkiem traktaty handlowe są złe, następnie zarówno we Francji jak w Polsce niema zainteresowania ogółu dla tej sprawy. Odgrywają tu oczywiście rolę także trudności przewozowe i walutowe oraz niechęć jakaś i brak zaufania importerów. W Polsce zaś specjalnie zakorzenił się dziki zwyczaj posługiwania się pośrednictwem obywateli państw trzecich, co doprowadza w konsekwencji do takich absurdów, że Czechosłowacja sprzedaje Francji spirytus polski, Holandja drób polski, Anglja nasze drzewo. Oczywiście lwie zyski z takich pośrednictw eskontują obcy. I niepodobna potem dziwić się, że bilans handlowy czesko-francuski naprzykład, jest czynny, podczas gdy polsko-francuski bierny.

Sama sprawa jest wielce zawiła i trudno liczyć na to, że zostanie momentalnie z pożytkiem dla obu Państw załatwiona, wymaga wielkiej i wytężonej pracy, ale jest do załatwienia.

Tylko więcej myśli realnej!

Niechajże pobyt marszałka Focha i pod tym względem przyniesie Polsce zmianę na lepsze.

Czekamy na mądrą inicjatywę rządu, na obudzenie się z dotychczasowej bierności naszych kół przemysłowych i handlowych!

Tajne niemiecko-rosyjsko-tureckie trójprzymierze.

Intrygi między Berlinem, Moskwą i Angorą skierowane są przeciw mocarstwom zach.

Bruksela. (AW).

Od dłuższego czasu nie można nie zauważyć równoległości jaka istnieje między rokowaniami w sprawach Wschodu i w sprawach reparacji. Jesteśmy świadkami nowego nawiązywania się intryg między Berlinem, Angorą i Moskwą, mających na celu oswobodzenie pangermanizmu, tureckiego nacjonalizmu i rosyjskiego bolszewizmu od nacisku politycznego i moralnego, wywieranego przez mocarstwa zachodnie. Stąd pochodzą ścisłe stosunki między moskiewskim Sownarkomem i nacjonalistami z Berlina, oraz bardziej dyskretne, lecz niemniej ożywione między Niemcami a Angorą. Bardziej niż kiedykolwiek staje się tedy konieczne utrzymanie konsolidacji Ententy zachodniej wobec działalności potrójnego aljansu niemiecko-rosyjsko-tureckiego.

Udekorowanie gen. Żeligowskiego.

Warszawa.

Wczoraj o godz. 1 po południu, prezes Rady Ministrów, gen. Sikorski, wręczył gen. Żeligowskiemu wielką wstęgę orderu „Polski odrodzonej" w obecności licznego grona urzędników Prezydjum Rady Ministrów.

Biust ś. p. prez. Narutowicza.

Warszawa.

Dziś, w niedzielę odbędzie się odsłonięcie biustu śp. prez. Gabrjela Narutowicza w westybulu gmachu Ministerjum spraw zagran. Popiersie jest dziełem art. rzeźbiarza Wittiga.

Papieru gazetowego jest dużo.

Powinien być tańszy.

Warszawa. (AW).

W bieżącym roku w polskim przemyśle papierniczym zaznacza się znaczny wzrost produkcji. Wszystkie fabryki są w pełnym ruchu, a produkcja wynosi miesięcznie około 400 wagonów papieru gazetowego. Mimo takiej nadzwyczajnej produkcji cena papieru jest bardzo wysoka, a znacznie wyższa od ceny papieru zagranicznego.

Finansowe straty powodem szaleństwa.

Warszawa. (Tel. wł.).

We wsi Podzamcze, w ziemi Radomskiej rozegrał się onegdaj wstrząsający dramat w rodzinie kowala Schmidta. Żona jego, Juljanna, o godz. 6 rano, po wyjściu męża w pole, chwyciła stojącą przy piecu siekierę i rzuciła się z nią na dwóch śpiących jeszcze synów: Adolfa i Leona, zadając im kilka ciosów w głowę. Starszy syn doznał pęknięcia czaszki. Po tym szalonym czynie zbliżyła się do łóżka córki Janiny, zadając jej również cios w głowę. Krzyk córki zaalarmował sąsiadów, którzy zbiegli się i ubezwładnili morderczynię. Okazało się, że Schmidtowa uległa obłąkaniu, skutkiem rozpaczy po sprzedaniu majątku ziemskiego i wynikłej stąd straty materjalnej.

Droga wycieczka Kaszubów w Warszawie.

Warszawa. (PAT).

Dnia 9 bm. przybyła do Warszawy wycieczka Kaszubów, złożona z 30 osób z okolic Pucka, Gdyni i Helu. Wycieczka ta ma na celu zwiedzenie Warszawy, Częstochowy, Poznania, celem zbliżenia kresów północno-zachodnich z Macierzą. Kaszubi zwiedzili zabytki Warszawy. Odjazd ich z Warszawy nastąpi 13 bm.

Koncerta wojskowe na pomnik Szopena.

Warszawa. (PAT).

Pragnąc zaznaczyć łączność armji ze społeczeństwem cywilnem min. Sosnkowski polecił wydać specjalne zarządzenie w sprawie współdziałania wojska w akcji budowy pomnika Chopina. W myśl tych zarządzeń wszystkie orkiestry wojskowe mają polecenie zorganizowania do końca roku 1923 przynajmniej 1-go koncertu publicznego, którego całkowity dochód ma być przeznaczony na budowę pomnika Chopina.

Tranzakcje prywatne w złotych polskich

są już dopuszczalne.

Warszawa. (AW).

Ministerstwo Skarbu opracowało projekt nowej ustawy o złotym. Projekt ten jest bardzo krótki i polega na tem, by Sejm upoważnił ministra Skarbu do perjodycznego ustalania relacji złotego do marki, dla stosunków prawnoprywatnych. Relacja urzędowa ma być stosowana, o ile same strony zawierając umowę nie obrały jakiejś innej relacji. W tych ostatnich bowiem wypadkach nie będzie prawnych przeszkód, by przeliczenie uskutecznione zostało podług relacji, obranej przez same strony, które umowę zawarły. Uchwalanie powyższej ustawy, stanowić będzie zarazem jeszcze jeden argument, że już obecnie nawet przed uchwaleniem nowej ustawy, dopuszczalne są tranzakcje w złotych. W związku z tem, należy nadmienić, że Ministerstwo Sprawiedliwości, uważa kwestję dopuszczalności złotego do tranzakcji handlowych, za rzecz możliwą już obecnie.

Kogo oskarżają Sowiety z powodu zamordowania Worowskiego?

Zamiast uderzyć się w piersi, obwiniają Anglję i Francję.

Warszawa.

Donoszą z Moswy, że b. poseł sowiecki w Warszawie, Karachan, w imieniu Komisarjatu dla spraw zagran. udzielił dziennikarzom amerykańskim stek idjotycznych informacji na temat zamordowania Worowskiego w Lozannie. Karachan oświadczył, że winien jest nie zabójca (któremu bolszewicy wymordowali rodzinę a jego samego ograbili — przyp. Red.), lecz... wszystkie narody, które w ostatnich czasach planowo szerzyły nienawiść do Rosji sowieckiej (!). Zabójstwo zrodziło się w atmosferze, wywołanej przez wojowniczą (!) notę Lorda Curzona, oraz niemniej wojowniczą podróż marszałka Focha do Polski (!!). Lord Curzon jest również odpowiedzialny za niedopuszczenie Worowskiego do konferencji w Lozannie, co było główną przyczyną zamachu (!).

(Główną przyczyną były zbrodnie sowieckie a bezpośrednią przyjazd do Lozanny niezaproszonego na konferencję, sowieckiego wysłannika. Przyp. Red.).

Dalsze znęcanie się Sowietów

nad arcybiskupem-męczennikiem.

(Telefonem od nasz. koresp.).

Warszawa.

Wedle wiadomości, jakie nadeszły z Moskwy, arcybiskup Cieplak został odosobniony od innych, skazanych na więzienie, księży polskich i pozostaje nadal w więzieniu Butyrskiem pozostałych zaś księży zamknięto w Sokolnikach. Księża znajdują się w bardzo ciężkich warunkach: wolno im jest czytać jedynie gazety sowieckie.

Komuniści w Niemczech nawołują do rewolucji.

chcą tworzyć rząd robotniczy.

Berlin. (PAT).

„Rote Fahne" ogłasza odezwę partji komunistycznej, wzywającą do demonstracji z powodu zamordowania Worowskiego, do obalenia rządu burżuazyjnego i do utworzenia rządu robotniczego.

Polska w obliczu strasznej klęski!!

Alkoholizm zagraża całemu społeczeństwu. — Dzieci szkolne pijakami. Straszne perspektywy przyszłości. — Dokument ciemnoty.

Kraków 13 maja.

Stoimy u progu strasznej klęski, która **stokroć gorsza od wszelkich najazdów bolszewickich czy innych wojen niszczczycielskich zagraża** społeczeństwu naszemu.

Klęską tą jest

ALKOHOLIZM,

szerzący się nietylko coraz bardziej wśród starszego społeczeństwa ale co gorsze i straszniejsze

WŚRÓD DZIECI.

Poniżej zamieszczamy okólnik ministerstwa wyznań i oświaty, który jest strasznym dokumentem **ciemnoty Polski współczesnej.** — Okólnik ten bowiem stwierdza, że alkoholizm wśród dzieci jest głównie spowodowany

DEMORALIZUJĄCYM WPŁYWEM RODZICÓW,

którzy pijani narażają swe dzieci na zgorszenie.

Dzieci wpadają w nałóg pijaństwa bardzo łatwo, gdy w domu tato, mama i reszta dorosłych domowników pije. Zaczyna się od paru kropelek — od „niewinnych" słów: pokosztuj Stasiu, Józiu, czy Zosiu jak to smakuje...

Potem dorosłe pijaki bawią się widokiem dzieci nieprzytomnych, zataczających się, wygadujących bez sensu. **I starsi śmieją się z widoku swych podchmielonych dzieci.** Oto straszny obraz ciemnoty naszego społeczeństwa, które własnemi rękoma kuje kajdany na swe szyje.

DEGENERACJA MŁODEGO POKOLENIA, karłowacenie organizmów, a w dalszej perspektywie społeczeństwo scherlałe, zidjociałe — **oto perspektywy, jakie czekają nas, Polaków, jeżeli pijaństwo rozszerzać się będzie w takim tempie** w dalszym ciągu.

Straszny ów dokument brzmi następująco:

„Ankiety, zebrane przez lekarzy szkolnych, wywiady, dokonywane przez higjenistki szkolne, spostrzeżenia, poczynione przez nauczycielstwo wykazały, że **wśród dziatwy szkolnej szkół powszechnych poczęło się szerzyć w ostatnich czasach w sposób zastraszający pijaństwo.** Stwierdzono, że znaczna więszość dziatwy tych szkół, głównie pod wpływem rodziców, używa stale alkoholu pod postacią wódki, że spory odsetek co pewien czas się upija, stwierdzono sporadyczne przyjścia dzieci do szkoły **w stanie nietrzeźwym, a niekiedy z butelką wódki w kieszeni.**

Dorastającym pokoleniom grozi więc **zwyrodnienie cielesne, moralne i umysłowe.**

Ministerjum poleca Kuratorjum niezwłoczne wszczęcie akcji w sprawie zwalczania **tej wielkiej klęski społecznej,** jaką jest alkoholizm.

W szczególności poleca Kuratorjum zwrócenie się do podwładnych organów szkolnych, zwłaszcza do **nauczycielstwa szkół powszechnych, zawodowych, rzemieślniczych** o czynne **współdziałanie** w szerzeniu **zasad wstrzemięźliwości** wśród młodzieży szkolnej, a mianowicie: **popieranie kół harcerskich,** organizowanie wzorem Europy Zachodniej i Ameryki, **stowarzyszeń abstynenckich** na terenie szkoły, **uświadamianie dziatwy, a przedewszystkiem rodziców** co do rujnującego wpływu alkoholizmu na zdrowie, świecenie własnym przykładem wstrzemięźliwości i t. p.

Co pewien czas lekarze szkolni, gdzie są czynni, jak również nauczyciele, winni urządzać odpowiednie pogadanki higjeniczne o szkodliwości używania alkoholu, ilustrowane rycinami, przeźroczami lub innemi pokazami, przemawiającemi żywo do wyobraźni dziecięcej.

W seminarjach nauczycielskich przy wykładach higjeny, poświęcić należy **kilka specjalnych godzin na wykłady alkohologji,** ażeby przyszli nauczyciele byli dostatecznie przygotowani do umiejętnej propagandy przeciwalkoholowej.

Do pracy więc nad uświadomieniem, póki jeszcze nie zapóźno!...

Poseł Łańcucki uprawia agitację antypaństwową.

Prokuratorja łódzka zwróciła się do Sejmu z żądaniem wydania posła Łańcuckiego przeciw któremu wytoczone mają być dochodzenia pod zarzutem agitacji antypaństwowej.

Ratujmy dzieci polskie w Niemczech!

Robotnicy polscy w Niemczech zwłaszcza w Saksonji, celem uratowania dzieci od germanizacji zwracają się do społeczeństwa polskiego w kraju o przyjęcie ich dzieci na wakacje. — Zgłoszenia przyjmuje Antoni Węglowski, Lipsk Kochstrasse 25.

Polska nawiąże bliższy kontakt z Turcją.

Wczoraj wyjechali do Lozanny: Woromecki wicedyrektor departamentu politycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz Tenenbaum dyrektor departamentu Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Celem podróży jest bliższe zapoznanie się z przebiegiem konferencji oraz nawiązanie kontaktu z delegacją turecką.

Polskość przemysłu górnośląskiego zagrożona poważnie!

W czyje ręce dostają się bogactwa wartości miljardowej? — 6 miljonów ton węgla rocznie pójdzie do obcych. — Giełdziarz wiedeński będzie dysponował rynkiem węglowym w Polsce.

Katowice w maju.

Dowiadujemy się o następującej niesłychanie doniosłej dla naszego kraju i przemysłu sprawie:

Po długich układach, prowadzonych w Pradze i Berlinie, **młody biljoner austrjacki Zygmunt Bosel zapewnił sobie wraz z kilku wielkimi przemysłowcami czeskimi i niemieckimi przeważający wpływ na kopalnie węgla i huty po polskiej stronie Górnego Śląska.** Ten trzydziestoletni człowiek zaćmił wszystkie powojenne karjery. Jest on obecnie prezesem wiedeńskiego Union-Banku, należy do pierwszych finansistów i najbogatszych ludzi w Austrji, cały zaś majątek, przedstawiający pokaźną sumę nawet w funtach szterlingów, **zebrał w ciągu ostatnich czterech lat. Dzięki zręcznemu** manewrowi giełdowemu nabył większość **akcyj Union-Banku.** Z dojściem do skutku interesu na polskim Górnym Śląsku, **staje w rzędzie ludzi, panujących nad przemysłem i nad finansami w Europie środkowej.**

Podczas swej podróży do Pragi Bosel nawiązał ścisłe stosunki handlowe z FritzemWeinmannem, czesko-słowackim królem węglowym. Weinmann i Bosel udali się następnie do Berlina, gdzie ułożono się z obecnymi właścicielami przedsiębiorstw górnośląskich w tym kierunku, że syndykat, składający się z Bosela, Weinmanna i grupy niemieckiej, **przejmie największe kopalnie i huty górnośląskie, w ich liczbie hutę Laury, Królewską, Bismarcka i Katowitzer Berawerkgesellschaft.** Nowa spółka obejmuje rozległe pola węglowe, których obecna produkcja wynosi 6 miljonów tonn rocznie; **nowy syndykat zamierza podnieść wytwórczość do wysokości przedwojennej, t. zn. 9 miljonów tonn. Bosel pozostaje w dobrych stosunkach z rządem polskim i nowej spółce obiecano wszelkie możliwe poparcie rządowe.**

Nowy syndykat zamierza zapewnić Austrji lepsze dostawy węgla.

Sprawa ta posiada nietylko ogromne znaczenie gospodarcze, lecz też pierwszorzędne znaczenie polityczne. Nasze sfery finansowe powinny okazać dbałość o zaopatrzenie naszego kraju w węgiel górnośląski, równą dbałości p. Bosela o potrzeby Austrji i zapewnić sobie należyty udział i w syndykacie właściciel i w spółce sprzedażnej. Nie można wątpić, że usiłowania te będą poparte przez rząd wszystkiemi środkami, jakiemi można rozporządzać w tej dziedzinie.

Gdzie się podziewa 500 wagonów cukru miesięcznie?!

Znajdujemy się w przededniu głodu cukrowego. — Kto winien?

Na rynku towarowym odczuwa się coraz większy brak cukru. Obfite zapasy tegorocznej kampanji, **o których mówiło się, że starczą** nietylko na własne potrzeby, **lecz i na eksport,** dziś nagle się skurczyły.

Kupiectwo lamentuje, że **nie otrzymuje przyznanych sobie przydziałów,** szerokie sfery konsumentów przepłacają na wagę złota każdy ofiarowany sobie w zaufaniu przez sklepikarzy „funcik".

Żądamy natychmiastowego wylegitymowania się związku cukrowników z każdego wagonu cukru, jaki wyszedł z cukrowni.

Co dzieje się z 500 wagonami, które co miesiąc winny być wypuszczane na rynek wewnętrzny, na potrzeby kupiectwa?

Ktoś oszukuje konsumenta: cukrownicy lub też pośrednicy. Jeśli cukrownicy — a ich to właśnie oskarża opinja — to obowiązkiem **ministerjum skarbu winno być natychmiastowe wstrzymanie im kredytów, zakaz eksportu i sekwestr wszystkich zapasów cukru.**

Trzeba tę mafję ogładzającą i okradającą Polskę natychmiast rozbroić i unieszkodliwić.

Inaczej do końca października będziemy się obywali bez cukru.

Czy Mińsk Mazowiecki należy do Polski?

Ogólną uwagę obywateli Mińska Mazowieckiego zwracają napisy na szyldach niektórych firm, które w ostatnich dniach pięknie odmalowano, a napisy rosyjskie również pięknie powtórzono. Czcigodny magistrat tego miasta widocznie zapomniał, że obowiązkiem jego jest dbać o charakter polski miasta.

Nowe szkoły muszą mieć boiska.

Z inicjatywy wydziału wychowania fizycznego i hygjeny szkolnej ministerjum ostatnio zawiadomiło władze budowlano-szkolne, żeby w planach i rozbudowie nowych szkół stanowczo uwzględniały boisko szkolne, wzgl. plac do gier i ćwiczeń.

Ministerjum staje na gruncie nowych poglądów lekarskich, orzekających, że gimnastyka w zamkniętych, dusznych pomieszczeniach **przynosi młodym organizmom więcej szkody, niż pożytku.**

Bicie monet złotych nastąpi w krótkim czasie.

Ministerstwo skarbu czyni przygotowania, by w terminie stosunkowo już niedalekim rozpocząć bicie złotej monety.

Robią się także kroki przedwstępne, mające na celu uruchomienie mennicy polskiej.

Zmiana ekwiwalentu franka złotego

Na mocy zarządzenia władz pocztowych, podwyższony został w ruchu telegraficznym i paczkowym z polskiego Górnego Śląska zagranicę ekwiwalent franka złotego z 4400 na 6200 mk. niemieckich.

Opieka Państwa nad uzdrowiskami.

Uchwały Państwowej Rady dla spraw uzdrowisk. — Ustalono okręgi ochrony sanitarnej. Kredyty inwestycyjne dla uzdrowisk. — Gminy podtatrzańskie osobną jednostką administracyjną.

Przez dwa dni, 5 i 6 b. m. obradowała w Warszawie Państwowa Rada dla spraw uzdrowisk, powołana w myśl ustawy z 23-go marca 1922 roku, jako organ doradczy Ministerstwa Zdrowia Publicznego w zakresie nadzoru i opieki rządu nad uzdrowiskami.

W obradach pod przewodnictwem p. minista dr. Chodźki i dyr. dep. dr. Borzęckiego brali udział z ramienia: Min. Rob. Publ. dyr. Henryk Dudek i dyr. Jakimowicz, Min. Skarbu, nacz. wydz. Dr. Dzierżanowski, Min. Rolnictwa, nacz. wydz. Stankiewicz, Min. Spraw Wewnętrznych nacz. wydz. dr Rudolf Sikorski. Świat lekarski reprezentowali lekarze: dr. Korczyński, dr. Dydziński i dr. Sabatowski, państwowy instytut geologiczny inż. Roztowski, państwową komisję ochrony przyrody profesor Uniw. Jagiell. dr. Sokołowski. W imieniu uzdrowisk występowali pp: Potocki, dr. Nadolski, dr. Kaden, Raczyński, inż. Nowotarski, Jarosz i niżej podpisany. Referował nacz. wydz. Min. Zdrowia dr. Grodecki. W ciągu szczegółowych obrad **ustalono okręgi ochrony sanitarnej** i statuty dla Zakopanego, Krynicy i Ciechocinka, oraz nadano prawo użyteczności publicznej Rabce, Szczawnicy, Żegiestowowi i Morszynowi. Z nadaniem tego prawa łączy się zgodnie z wyżej cytowaną ustawą **ścisły nadzór i pomoc finansowa ze strony Państwa.** Co do tej ostatniej Rada przyjęła z uznaniem do wiadomości oświadczenie p. Ministra Dra Chodźki, że uzyskał zgodę Ministerstwa Skarbu na ustawę, mocą której **uzdrowiska o charakterze użyteczności publicznej uzyskują kredyty inwestycyjne** do wysokości na razie 10 miljardów.

Następnie przyjęto projekt przepisów sanitarnych dla uzdrowisk oraz wybrano na wniosek Dra Korczyńskiego komisję, która ma opracować projekt noweli do ustawy o uzdrowiskach.

Na Tatry skierowała Rada szczególniejszą uwagę i prócz apelu do rządu, domagającego się ochrony niszczonych obecnie lasów, uchwalono wniosek podpisanego, uznający za konieczne **utworzenie z gmin, leżących u stóp Tatr, osobnej jednostki administracyjnej:** powiatu— z Zakopanem, jako siedzibą władz.

Zarówno sam fakt pierwszego zebrania się Rady, jak i wysoki poziom jej obrad, zakończonych niezmiernie ważnemi uchwałami, stanowią punkt zwrotny w dziejach naszych uzdrowisk i każą żywić nadzieję, że ten tak ważny dział naszego gospodarstwa narodowego stanie w szybkiem tempie na europejskiej wyżynie, dając jednym zdrowie i wypoczynek, innym pracę i uczciwy zarobek, a Państwu ogólny pożytek i obfite źródło podatkowe.

Medard Kozłowski, poseł.

Podwyższenie opłat za duplikaty

Na mocy ustawy z dnia 24 marca b. r. która weszła w życie dnia 8 bm. duplikaty sporządzone przez państwowe władze i urzędy administracyjne, podlegają opłacie w wysokości 7000 marek od każdej stronicy. Takiej samej opłacie podlegają odpisy i wyciągi, sporządzone przez władze państwowe i urzędy administracyjne, bez względu na to, czy zarazem poświadczono zgodność z pierwopisem, czy nie. Odpisy, sporządzone przez stronę, a zaopatrzone przez państwowe władze lub urzędy administracyjne w poświadczenie zgodności z oryginałem podlegają opłacie w wysokości 3000 marek od każdej stronicy.

Szkoły dla dzieci umysłowo nierozwiniętych.

Ministerjum oświaty, wypełniając uchwałę konferencji kuratorów szkolnych, przystępuje do otwarcia w szkołach powszechnych równoległych klas niższych **dla dzieci zdradzających opóźnienie rozwoju umysłowego lub specjalnie niezdolnych.**

Dzieci te były obecnie w szkołach powszechnych traktowane na równi z dziećmi normalnemi i skutkiem tego żadnych postępów nie były w stanie wykazać.

Podwyższenie djet urzędniczych.

Weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie zmiany przepisów o djetach i kosztach podróży.

Wysokość djet dla urzędników państwowych jest następująca: 1) I. st. służbowy —2966 mk., 2) II., III. i IV. st. służbowy — 2358 mk., 3) V st. sł. — 2112 mk., 4) VI st. sł. — 1782 mk., 5) VII st. sł. — 1526 mk., 6) VIII i IX st. sł. 1184 mk., 7) X, XI i XII st. sł. — 1014 mk.

Sędziowie i prokuratorzy otrzymują: 1) I grupa — 1762 mk., 2) II grupa — 2112 mk., 3) III grupa — 2358 mk.

Pracownicy kolejowi otrzymują: 1) 1. st. płacy — 2358 mk., 2) 2 st. płacy — 2112 m., 3) 3 st. płacy — 1782 mk., 4) 4 st. płacy — 1526 mk., 5) 5 i 6 st. płacy — 1184 mk., 6) 7, 8 i 9 st. płacy — 1014 mk., 7) 10, 11, 12 i 13 st. płacy — 768 mk., 8) 14 i 15 st. płacy — 608 marek.

Posterunkowi i starsi posterunkowi policji państwowej otrzymują 950 mk., przodownicy i starsi przodownicy — 1014 mk.

Jak niektóre Rady miejskie bronią pamiątek niemieckich.

Na pamiątkę zwycięstwa Niemiec nad Francją zasadzili Niemcy lidzbarscy w roku 1872 na placu strzelnicy leśnej dąb, zwany „Friedenseiche". Po upływie blisko 50-ciu lat drzewo to rozrosło się do pokaźnych rozmiarów. Obywatele polscy Lidzbaka postanowili ściąć pamiątkę niemiecką w dniu 3 maja, czemu jednak sprzeciwił się „polski" radny miasta Gotter.

Grono wiernych synów polskich nie mogło jednak dłużej znieść istnienia tego **pomnika** niemieckiego i niespodziewanie **podczas cichej** nocy na 28-go kwietnia runął dąb Wotana, szerząc straszny popłoch wśród zabobonnych Niemców i broniących renegatów.

Produkcja barwików w Polsce.

Produkcję barwików w 3 fabrykach ocenia się obecnie na około 60 tonn miesięcznie w całem państwie.

Jak Rząd popiera odbudowę kraju.

Polski cement bardzo drogi. — Cement niemiecki mimo cła o wiele tańszy.

Kraków, 11 maja.

Cementowni czynnych na ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej jest 12 — jedna w odbudowie. Robotników zatrudniał przemysł cementowy w styczniu i w lutym br. około 3700. Zdolność produkcyjna fabryk 5.800.000 beczek po 180 kg. — cementownie **pracowały tylko na 55% powyższej zdolności produkcyjnej.**

Ceny cementu stale wzrastają w związku ze wzrostem cen węgla i robocizny.

W związku z ciągłym podwyższaniem taryf kolejowych Związek cementowni wystąpił z podaniem o przeniesienie ładunku cementu z V klasy taryfy do VI-tej, motywując to tem, **że przy zbyt wygórowanej taryfie kolejowej polski cement nie wytrzymuje konkurencji z niemieckim cementem,** mimo cła, ponieważ **niemiecki cement nie płaci podatku od węgla.**

Niemcy wydalają Polaków z Niemiec.

Bezprawne wydalenie 78 Polaków.

Warszawa. (AW.)

Władze niemieckie ostatnio znowu wydaliły **z granic Niemiec 78 obywateli polskich,** przeważnie **robotników rolnych.**

Władze polskie tytułem odwetu zamierzają podobno usunąć z Polski 78 obywateli niemieckich, zawiadamiając każdego z nich, że wydalenie z Polski następuje na skutek **nieprawnego wysiedlania z Niemiec obywateli polskich.**

Polska szkoła marynarki wojennej.

Nowy kurs szkoły specjalistów morskich w Pucu. — Szczegółowy program nauki dla niższej służby okrętowej.

Kierownictwo marynarki wojennej zamierza rozpocząć w lipcu b. r. **kurs szkoły specjalistów morskich w Świeciu.** Kurs będzie trwał 3 — 4 miesiące, poczem uczniowie, którzy go ukończyli, przejdą na kurs podoficerów marynarki, trwający 5 miesięcy.

Przewidzianych jest około 250 uczniów marynarzy.

Szkoła dzieli się na wydziały: pokładowy i techniczny, które z kolei obejmują szereg klas specjalnych.

Na kurs specjalistów morskich są zasadniczo przyjmowani szeregowi—ochotnicy, którzy przeszli wyszkolenie rekruckie i posiadają dobrą opinję odnośnych przełożonych.

Na kurs podoficerów przyjmowani są zasadniczo szeregowi-ochotnicy, którzy ukończyli pomyślnie kurs specjalistów morskich, byli przez oznaczony okres czasu zaokrętowani, posiadają dobre kwalifikacje, oraz złożą pisemne zobowiązania odsłużenia czynnie w marynarce wojennej ustanowionego okresu za czas nauki w szkole, ponad okres **służby,** przewidziany w ustawie, lub w zobowiązaniu do służby ochotniczej.

Po ukończonym kursie dla podoficerów, uczniowie szkoły zostają na wniosek komendanta szkoły, mianowani „matami" (kapralami). Mogą oni po przesłużeniu pewnego okresu zostać podoficerami zawodowymi.

Ilu mieszkańców ma Warszawa.

Na podstawie spisu ludności z dnia 30-go września 1921 r. Główny urząd statystyczny opracował tabelę wyznań i narodowości mieszkańców Warszawy. Nie obejmuje ona osób, spisanych przez władze wojskowe. Rzymsko-katolików jest w Warszawie 595.631 osób; prawosławnych 5.322, ewangelików 18.418, wyznania mojżeszowego 309.153. Do innych wyznań chrześcijańskich lub niewiadomych należy zaliczyć przeszło 7 tysięcy mieszkańców Warszawy. Co do narodowości, Polaków liczy stolica 677.543, Rosjan 2.359, żydów 251.505, innych narodowości jest około 4 i pół tysiąca. Ogółem ludność Warszawy, licząc Pragę i okręgi podmiejskie, wynosi 936.045 osób. W tem mężczyzn 421.897, kobiet zaś 514.149.

Jak Łódź walczy z paskiem cukrowym.

Referat do walki z lichwą w Łodzi rozpoczął energiczną walkę z paskiem cukrowym. W całym szeregu sklepów przeprowadzono rewizję, która wykazała przetrzymywanie cukru na pasek. Skonfiskowano około 20 worków cukru, który w ostatni piątek sprzedano publicznie pod dozorem policji.

Aresztowanie akademika komunisty

Przed kilku dniami funkcjonarjusze lwowskiej policji państw. aresztowali na głównym dworcu młodego komunistę, stojącego na żołdzie sowietów, 20-letniego słuchacza filozofji Uniwersytetu lwowskiego Majewskiego Kazimierza, pochodzącego z Brzeżan, syna tamt. sekretarza Starostwa. Przy aresztowanym znaleziono wielki stos broszur i pism komunistycznych, które on miał za zadanie rozrzucić w zagłębiu naftowem. Aresztowanego osadzono w aresztach sądu.

Dodatki dla wojskowych za manewry

Min. S. Wojsk. wydało zarządzenie, ażeby stawki dodatków należnych oficerom, chorążym i szeregowym zawodowym za czas manewrów poza obrębem stałego garnizonu regulowane były według zwyżek procentowych, obowiązujących dla djet podróżnych w kraju.

Uchwały Zjazdu korporacji akad.

W piątek zakończył obrady III-ci Zjazd polskich Korporacji akademickich z całego kraju. Do najważniejszych uchwał, zapadłych na zjeździe, należy bezwątpienia uchwała powzięta w 3-cim dniu obrad o nieudzielaniu przez korporantów satysfakcji honorowej obywatelom pochodzenia żydowskiego oraz postanowienia, iż korporant nie może należeć do masonerji i międzynarodowych organizacji tajnych. Zjazd nałożył na członków związku polskich korporacji akademickich faktyczny obowiązek przeprowadzenia zasady „Swój do swego i po swoje“. Powołano także specjalną komisję dla opracowania kodeksu honorowego Związku Polskich Korporacji Akademickich.

Dzisiejsze wybory do Rady miejskiej w Łodzi.

Dziś, t. j. 13 b. m. odbędą się drugie, od czasów niepodległości, wybory do Rady miejskiej w Łodzi. Ze względu na ważne stanowisko tego miasta, jako centrum przemysłowego polskiego, wybory te zasługują na baczniejszą uwagę. Z polskich list najpoważniejsze szanse posiadają „ósemka“, t. j. Zjednoczone kluby prawicowe i N. P. R. z dr. Fichną. Dotychczasowe stronnictwo rządzące w magistracie PPS. liczy się obecnie z poważną utratą wpływów i głosów.

Nowe wagony towarowe są już w ruchu.

Nadsyłane obecnie do Gdańska i tamże montowane nowe towarowe wagony amerykańskie są już częściowo oddano do eksploatacji poszczególnym dyrekcjom kolejowym. W dniu 1 b. m. ogółem było już w ruchu 916 nowych wagonów amerykańskich, a władze kolejowe upewniają, że do końca bież. roku zmontowana i uruchomiona będzie cała partja nabyta w Ameryce w liczbie 7500 wagonów.

w których niesiono jedzenie ludziom, w polu zatrudnionym. Wszystko to ustało. Przyczyna niewiadoma, ponieważ zawód ten opłacał się sowicie.

Gdzie leżą zapasy zboża.

W folwarku ordynackim Czerniecin, gm. Turobin, dzierżawionym przez Stanisława Huszkowskiego w czasie młocki przy pomocy motoru wybuchł pożar, od którego zajęła się stodoła, młockarnia, sieczkarnia, 4 żniwiarki, 2 pługi, 40 fur owsa i 60 fur żyta w snopach — ogólnej wartości 92 miljony marek.

Kanclerz austrjacki Seipel przyjedzie w czerwcu do Polski.

Podróż kanclerza Seipla do Warszawy pierwotnie wyznaczona na koniec maja została **odroczona na miesiąc z powodu nawału prac** niecierpiących zwłoki, które musi załatwić głowa państwa austrjackiego.

Proces przeciwko zdrajcom białoruskim.

Dwaj posłowie na ławie oskarżonych.

Warszawa. (Tel. wł.)

W Białymstoku rozpocznie się w poniedziałek proces przeciwko działaczom białoruskim, oskarżonym o organizowanie bojówek, celem oderwania Białorusi od Polski. Oskarżonych jest 45, wśród nich dwaj posłowie: **Baranow i Jakowiuk.** Wśród obrońców znajduje się 2-ch Polaków-renegatów, mianowicie Tadeusz **Wróblewski** i Aleksander **Babiański**, osobisty przyjaciel Aleksandra Lednickiego.

Wyrodna córka pomaga do wymordowania własnej rodziny

Bandyci duszą 3 ofiary. — Dla zatarcia śladów oblewają ofiary benzyną i podpalają. — Ujęcie bandytów i kobiety-podżegacza.

Grójec w maju.

W Józefowie powiatu grójeckiego dokonano potwornej zbrodni. Trzej bandyci napadli na dom Pauliny Rzepkowej, wyciągnęli ją **z łóżka i zarzucili postronek na szyję.** Jeden z opryszków ściągnął nieszczęśliwą na podłogę a drugi deptał ją butami. Następnie bandyci weszli do sąsiedniego pokoju i wyciągnęli stamtąd 18-letnią córkę Rzepkowej Anielę i 13-letniego pastuszka, zarzucili im na szyję postronki i zaczęli tarzać po podłodze. Anieli wystąpiły oczy z orbit, a chłopcu wybuchła krew ustami. Teraz **bandyci rzucili dla zatarcia śladów zbrodni trzy nieszczęśliwe istoty na łóżko polali benzyną i podpalili.** Gdy sąsiedzi spostrzegli ogień, przybyli na pomoc. Ugaszono ogień i wyciągnięto z pościeli **trzy żywe pochodnie.** Stan Rzepkowej jest beznadziejny. Ma ona połamane żebra, zduszoną wątrobę i poparzony tułów.

Śledztwo wykryło wstrętne szczegóły, dotyczące starszej córki Rzepkowej Rozalji, która

puściła bandytów do mieszkania

i przyglądała się obojętnie masakrowaniu matki i siostry.

Aresztowano bandytów Walentego Pacholczaka, jego brata Józefa i Józefa Nowaka. — Aresztowano również Rozalję Rzepkównę. — Okazało się, że Pacholczak był jej kochankiem i dążył do zagarnięcia całego majątku Rzepków drogą zbrodni. **W roku ubiegłym zamordował starego Rzepkę, a obecnie postanowił pozbyć się reszty rodziny.**

Nieszczęśliwy skok żołnierza z drugiego piętra.

Sprawa okryta dotąd tajemnicą. — Zamiar samobójczy, czy usiłowane zabójstwo.

Onegdaj wieczorem żołnierz 4 dywizjonu taborów łódzkich Bogusz w towarzystwie jakiejś kobiety i kolegi, starszego szeregowca Raka, **wracali z niedzielnej libacji** i wszczęli przy ul. Dzielnej pod Nr. 11 sprzeczkę. W trakcie sprzeczki towarzysząca im kobieta zbiegła. Bogusz wszedł na podwórze tegoż domu i wygrażając ręką w stronę lewej oficyny, wszedł **na balkon II piętra.** Za nim podążył towarzysz jego, st. szereg. Rak. W kilka minut po tem Bogusz **skoczył z balkonu II piętra na dół,** doznając przytem poważnych obrażeń ciała. Na kilka sekund przed zeskoczeniem zrzucił Bogusz na podwórze **krótki nóż żołnierski.**

Zapytany w szpitalu Bogusz o przyczynę swego czynu, odpowiedział, **iż zepchnął go z balkonu Rak.** Natomiast obecni przy wypadku lokatorzy domu twierdzą, iż Bogusz sam wszedł na balkon II piętra i przełożywszy nogę, chwycił się krawędzi, wisząc w tej pozycji przez pewien czas.

Władze wojskowe dalej prowadzą śledztwo w tej niewytłómaczonej sprawie. Dotychczas nie zdołano ustalić, czy Bogusz zeskoczył z balkonu w zamiarze popełnienia samobójstwa czy też został zrzucony z balkonu przez swego rywala Raka.

Bandyta od dwóch lat nieuchwytny

Dwaj posterunkowi z Chołojowa, będąc na patroli w Dmytrowie, dowiedzieli się, że na weselu znajduje się Płoszaj, głośny bandyta, który od dwóch lat bezkarnie grasuje w radziechowskim. Policjanci postanowili go ująć. Jeden z posterunkowych Gąsior wszedł na podwórze, gdzie tańczyły wesołe pary. Nie znając Płoszaja, zwrócił się do dwóch stojących parobków z zapytaniem, gdzie jest Płoszaj, a wówczas jeden z nich, właśnie ów bandyta Płoszaj, błyskawicznym ruchem wyciągnął z kieszeni rewolwer i wypalił posterunkowemu Gąsiorowi w głowę, przykładając prawie rewolwer do skroni i kładąc go trupem na miejscu. Drugi posterunkowy na odgłos strzału przybył na miejsce czynu, gdzie zastał trupa swego kolegi, Płoszaj zaś korzystając z zamieszania, zniknął w tłumie i zbiegł w radziechowskie lasy.

Wymiana szyn na kolejach.

Departament ruchu ministerstwa kolei żelaznych wypracował dokładny plan wymiany szyn na wszystkich linjach kolejowych w Polsce. Wymiana taka jest konieczna, gdyż na niektórych linjach leżą już szyny od 45 lat. Rzecz jasna, że po wymianie wzmoże się znacznie szybkość pociągów.

Zanik tradycyjnego przemysłu.

Tradycyjne w Polsce garncarstwo, uprawiane w Tucholi zniknęło prawie zupełnie. Jeszcze rok temu wyrabiano tam obficie doniczki, rozmaite inne garnki, dzbany na mleko, a przedewszystkiem owe tradycyjne dwojaczki,

Z MAŁOPOLSKI.

ZAKOPANE. — Przed nowym sezonem. Zakopane przygotowuje się do letniego sezonu. Dzięki akcji nowej komisji klimatycznej, popartej przez starostę nowotarskiego, uregulowano ceny mieszkań i pensjonatów tak, że Zakopane, jak zawsze dotąd, będzie stosunkowo tańsze od innych uzdrowisk.

Gmina pospiesznie kończy budowę nowego szpitala, którego otwarcie nastąpi w początkach lipca. Rozpoczyna się też dalsze układanie betonowych chodników, które otrzyma w tym roku ul. Marszałkowska, Witkiewicza i reszta Krupówek.

Komisja regulacyjna pod przewodnictwem p. wiceministra inż. Dudeka po dwudniowych obradach zatwierdziła w szczegółach projekt architekta K. Stryjeńskiego. W przyszłym roku rozpocznie się budowa nowych ulic, częściowo z funduszów państwowych, częściowo zaś gminnych i klimatycznych.

Ruch budowlany bardzo silny. Prócz kilkudziesięciu domów prywatnych są obecnie na ukończeniu dwa duże hotele: p. Jamonta pod Antałówką i p. Chiebusa na drodze do Doliny Białego.

Napór Żydów na Zakopane chwilowo ustał.

Pocieszającą jest tu sprzedaż willi Dzidka przez dr. Immergluecka na rzecz znanego poety i literata p. Czesława Jankowskiego.

Akcja odżydzenia Zakopanego szłaby w znacznie silniejszem tempie, gdyby nie godna napiętnowania działalność niektórych osób i instytucji. I tak: Sekcja narciarska Tow. Tatrzańskiego, tak chubnie zapisana w dziejach polskiego narciarstwa mająca w swem gronie takich mistrzów jak Bujak, Krzeptowski, Rozmus, znajduje się w zupełności w rękach żydowskich. Możeby nowy wydział T. T. wejrzał trochę w te stosunki?

Z ogólnem oburzeniem spotkał się fakt wyboru do miejscowego Zespołu kooperatywy urzędniczej, dr. Wiesehmanna sjonisty, który jest prywatnym lekarzem, a nie żadnym urzędnikiem; — prócz niego żaden żyd do Zespołu nie należy.

Wogóle żydzi są niezadowoleni z obecnych stosunków w Zakopanem, gdzie jak wiadomo żywioły narodowe, odpowiadające tworzącej się większości polskiej, tak w gminie jak i we wszystkich instytucjach społecznych mają całkowitą przewagę. A ponieważ są za słabi, aby samodzielnie wystąpić, szukają sobie sojuszników wśród rozmaitych dorobkiewiczów wojennych. Przed kilku dniami odbyło się poufne posiedzenie tej koalicji, której gorliwym członkiem jest b. funkcjonarjusz magistratu krakowskiego, obecnie właściciel kilku sklepów i domów w Zakopanem, niejaki pan Gawlikowski. Za pierwszy cel ataku obrano sobie miejscowe stowarzyszenie kupców, mające znaczną większość członków-Polaków i wydział narodowo polski. Pomimo, że kilka jednostek z pośród polskich kupców potajemnie popiera zakusy żydowskie (nazwiska tych panów zostaną na wieczną pamiątkę opublikowane) akcja cała skończy się napewno fiaskiem, bo Zakopane nie pójdzie nigdy pod komendę pp. Gruenbauma czy Priluckiego, a wzbogaceni paskarze, kryjący się za plecami żydów, popadną w ostateczną pogardę zdrowej, ogromnej większości obywateli.

Zerwanie rokowań handlowych między Rumunją a Rosją

Rząd sowiecki żąda oficjalnego uznania go przez Rumunję.

Bukareszt. (AW).

Z Kiszyniowa donoszą, że rokowania **w sprawie przywrócenia stosunków ekonomicznych między Rumunją a Rosją, jakie toczyły się nad granicą rosyjską koło Dniestru, zostały zerwane.** Powodem tego stało się żądanie Sowietów, które jako zasadniczy warunek przywrócenia stosunków, postawiły oficjalne uznanie rządu sowieckiego.

CIEKAWE ROZMAITOŚCI.

Wydziedziczona miliarderka. — Między-narodowy kongres kobiecy w Rzymie. — Oryginalny przyjaciel ludzkości. — Kobiety przeciwko rządom kobiecym. — Największy wodociąg na świecie.

Urocza miss Matylda Cormick, 18-letnia wnuczka multimiljardera amerykańskiego Johna Rockefellera, zaślubiła przed miesiącem szwajcarskiego berajtera, pana Osera. Miljardowy dziadek, liczący 90 lat życia, mszcząc się za mezalians swej wnuczki, wydziedziczył piękną miss Cormick, motywując swe postąpienie tem, że nie godzi się by „porządna Amerykanka zaślubiała Europejczyka“. Tak więc za szczery odruch swej miłości została lekkomyślna dziewczyna ukarana utratą olbrzymiej fortuny.

*

W Rzymie odbywa się obecnie międzynarodowy kongres kobiecy. W pierwszym dniu obrad omawiano znaczenie rodziny dla wychowania młodzieży. Dalsze obrady poświęcone będą sprawie odpowiedzialności rodziców i wyrabianiu indywidualności u dziecka. W kongresie, któremu przewodniczy hrabina Spaletti, bierze udział 2.000 osób.

*

Pewien młody Amerykanin zamierza rozrzucić w tych dniach z samolotu następujące oryginalne zaproszenie do tysiąca osób w Paryżu:

„Amerykanin, bawiący pierwszy raz w Paryżu, pragnie we wtorek zjeść śniadanie z interesującym anarchistą, we środę ze studentem Akademji Sztuk Pięknych, w czwartek z artystką dramatyczną, w piątek z osobą, która myśli o samobójstwie, w sobotę z reprezentantem stanu szlacheckiego. Towarzyszowi swemu ofiarowuje śniadanie, kwiaty, muzykę i miłą rozrywkę“. Pod zaproszeniem tem następuje adres amerykańskiej ajencji podróży i nazwisko oryginalnego przyjaciela ludzkości, Blywell P. Tompking. Nie ulega wątpliwości, iż na zaproszenie oryginała stawią się tysiące amatorów, tak, że stół śniadaniowy będzie chyba musiał zająć... cały plac Concordia.

*

W roku ubiegłym obywatelki gminy Des Lacs, w stanie Dakoty północnej, korzystając z uzyskanych właśnie praw wyborczych, tak zręcznie przeprowadziły wybory, że do rady gminnej weszły same kobiety. Wystarczył jednak rok tych rządów, aby nastąpiła reakcja. Podczas wyborów tegorocznych, pomimo istnienia wciąż większości kobiecej, do rady gminnej Des Lacs wybrano wyłącznie mężczyzn!

*

Głównem źródłem wody miasta Bombaju, w Indjach wschodnich, jest rzeka Tansa, płynąca w odległości 55 mil ang. od miasta. Dla zapewnienia regularnego dopływu wody do wodociągów miejskich, a jeszcze bardziej dla celów irygacyjnych, przecięto dolinę Tansy olbrzymią tamą, długości 8.900 stóp, a wysokości 136 stóp w najwyższym punkcie. Jest to najdłuższa na świecie tama.

Wybuch Etny.

Według wiadomości z Sycylji, nastąpił tam szereg wybuchów Etny, która wyrzuca bez przerwy z krateru popiół i kamienie.

Represje tureckie wobec cudzoziemców.

Donoszą z Konstantynopola, iż policja turecka zawiadomiła kupców cudzoziemców w Konstantynopolu, iż o ile w ciągu 10-ciu dni nie uiszczą podatku dochodowego za ostatnie dwa lata, to władze celne obłożą konfiskatą wszystkie towary do nich należące i że władze podejmą wszelkie środki, aby kupcom utrudnić prowadzenie swych interesów.

Grecja grozi rozpoczęciem nowej wojny z Turcją!

Groźba skierowana do mocarstw zachodnich.

Ateny. (AW).

Rząd grecki polecił udającemu się do Lozanny Aleksandrowi prosić Venizelosa, by ten oświadczył **Sprzymierzonym**, że Grecja potrzebuje szybkiego zawarcia pokoju z Turcją. Jeżeli to nie nastąpi, będzie zmuszona chwycić ponownie za broń, dla obrony swych interesów.

Postrach wieśniaków rumuńskich

Trująca mucha „Columbara“. — Dotychczas wyginęło 15.000 sztuk bydła. — Kilka osób zmarło na zatrucie krwi.

Czerniowce w maju.

Instytut zootechniczny w Bukareszcie doniósł w tych dniach prasie rumuńskiej o pojawieniu się w południowo-zachodniej Rumunji **muchy trującej** zwanej „Columbara“. Olbrzymie roje tych much pojawiły się w ostatnim czasie w północnej Serbji, skąd pędzone silnym wiatrem przedostały się wzdłuż Dunaju do Rumunji. **Dotychczas wyginęło około 15000 sztuk bydła.** Kilka osób zmarło na zatrucie krwi.

Wśród wieśniaków rumuńskich panuje nieopisany popłoch. Tak olbrzymie straty wytworzyły **ogromny brak bydła** potrzebnego do robót wiosennych w polu, wobec czego odnośne czynniki noszą się z zamiarem zamknięcia granicy dla wywozu bydła.

Władze rumuńskie poczyniły wszystko, by zapobiedz grasowaniu niebezpiecznej muchy, która **ostatni raz pojawiła się w Rumunji w 1700 roku.**

Ukrzyżowanie 20-letniej dziewczyny.

Fanatyzm w cichej wiosce.

W ubiegłym miesiącu wioska szwajcarska Wildenspuch obchodziła **stuletni jubileusz okrutnej zbrodni, jakiej dopuścili się jej mieszkańcy.** Padła wtedy ofiarą zabobonów dwudziestoletnia dziewczyna — wizjonerka.

Małgorzata Peter była przez szereg lat najpopularniejszą osobistością wioski dzięki swemu „posłannictwu“, w które zarówno wierzyła ona sama, jak i całe jej otoczenie.

Egzaltowana z natury, miewała ustawicznie **wizje męki i śmierci Chrystusowej** i słyszała głosy nakazujące jej wybawić braci ze szponów szatana.

Uważając za główne swe zadanie **wypędzanie djabła** dziewczyna ograniczała się do egzorcyzmów nad opętanymi, przyczem epileptyczka Jaegli — staje się głównym objektem „cudownego“ leczenia.

Następnie każe **wyciosać figurę djabła**, w którego zwolennicy jej godzinami walą siekierami, rozbijając ją na drobne kawałki. W czasie tego obrzędu Małgorzata wołała:

„Bijcie, to jest morderca dusz! To jest antychryst! Brońcie się! Bijcie w imię Boga! Oddajcie swoje życie dla Chrystusa“.

Ostatecznie „święta“ dochodzi do przekonania, że Chrystus wcielił się w nią nanowo **i raz jeszcze musi umrzeć na krzyżu, zmartwychwstać** i wstąpić do niebios.

Sfanatyzowani zwolennicy przystali na to, aby Małgorzatę **żywcem ukrzyżować.**

Obrzędy te odbyły się z całem okrucieństwem. Wdziano jej cierniową koronę zraniono ją nożem w bok i wkońcu **przybito do krzyża.** Cierpienia zniosła cierpliwie.

— Nie płaczcie. Ja po trzech dniach zmartwychwstanę — rzekła ofiara fanatyzmu.

Istotnie zwolennicy jej wierzyli, że Małgorzata po trzech dniach zmartwychwstanie. Aby to ułatwić, wyjęto jej gwoździe z rąk i nóg i dopiero po kilku dniach pochowano zwłoki.

Powoli przyszło otrzeźwienie, jednak przez długi czas na ścianach wielu domów w Wildenspuch widniały krwawe plamy. Była to zbierana starannie **krew ukrzyżowanej Małgorzaty.**

Władze szwajcarskie, uwzględniając fanatyczną wiarę zarówno Małgorzaty, jak i jej zwolenników, nie ukarały żadnego ze sprawców ukrzyżowania fanatyczki.

Bolszewickie wybryki.

Według nadeszłych do Hull wiadomości, zajęły Sowiety angielski statek rybacki „Lord Astor“, który przebywa obecnie na Białym Morzu.

78 stopni w cieniu w Londynie.

W okolicy Anglji panują obecnie szalone upały. W dniu wczorajszym temperatura dosięgła 78 stopni Fahrenheita w cieniu.

Manewry floty rosyjskiej.

Rząd sowiecki projektuje urządzenie wielkich manewrów swej floty na wybrzeżu Bałtyckiem, przyczem poza głównymi portami wszystkich państw nadbałtyckich planowane jest odwiedzenie portów niemieckich.

Prorok na pustyni.

Lord Cecil, który przed paru tygodniami w celu propagandy Ligi Narodów udał się do Ameryki, powrócił obecnie do Anglji bardzo rozczarowany. Przyjęcie, z jakim się spotkał w Ameryce, było uprzejme wprawdzie, lecz bardzo zimne. Lord Cecil twierdzi, że miał wrażenie... proroka na pustyni.

Pierworodni nie są genjuszami.

Największą dumą rodziców są zwykle pierworodni synowie. Okazuje się jednak, że jak w wielu wypadkach, uczucie rodzicielskie zawodzi i tutaj. Pierworodne dzieci nie są bynajmniej najbardziej uprzywilejowane pod względem zdolności.

Pewien badacz niemiecki przeprowadził studja nad genialnymi ludźmi. Stwierdza on, że w wyjątkowych tylko wypadkach geniusze rodzą się z młodych rodziców i prawie nigdy nie przychodzą na świat, jako pierworodni.

Na 74 mężczyzn i kobiet, których nazwiska zasłynęły w nauce i sztuce, tylko 10 było pierworodnych. Najgenialniejsi ludzie pochodzili z rodzin licznie ubłogosławionych potomstwem i należeli właśnie do ostatnich dzieci.

Przykładem jest Cooper, który był jedenastem z dwunastu dzieci, Balzac był ostatnim z trojga, Napoleon był ósmym, Franklin ostatnim z siedemnaściorga, Rembrand przedostatnim z pięciorga, Wagner był siódmem dzieckiem, taksamo i Mozart. Schumann urodził się jako piąte, a Schubert jako trzynaste dziecko swych rodziców.

Jak witał Kraków Marsz. Focha.

Drugi dzień pobytu Dostojnego Gościa w Krakowie. — Przyjazd Marsz. Piłsudskiego

Wczoraj o godz. 9.45 rano przybył do naszego miasta szef szt. gen. Marszałek Józef Piłsudski, witany na dworcu przez przedstawicieli władz rządowych, miejskich i wojskowości, który udał się wprost z dworca na konferencje wojskowe z Marszałkiem Fochem i generalicją francuską i polską.

Wszechnica Jagiellońska w hołdzie Marsz. Foch'owi.

Po konferencji udali się znakomici goście do Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Rozmaite już uroczystości święciła nasza Alma Mater Jagiellonica, żadna z nich jednak nie miała w sobie nigdy takiego naprawdę odświętnego charakteru, żadna nie była w istotnem tego słowa znaczeniu taką „chwilą dziwnie osobliwą“ jak uroczystość, jaką w dniu wczorajszym zgotował Uniwersytet Jagielloński w celu powitania Marszałka Foche'a.

Nastrój, który zapanował w murach naszej starej wszechnicy był znowuż **potwierdzeniem szczerości i głębi** sympatji, zarazem odruchowej i atawistycznej. która poprzez stulecia i różnorodne fazy dziejów **łączy oba narody: polski i francuski**; był on też wyrazem olbrzymiej czci i wdzięczności dla zwycięskiego Wodza, bohaterskiego szampiona ideału sprawiedliwości, był wyrazem zrozumienia, że jeżeli Polska odzyskała swą wolność, to zawdzięcza to przedewszystkiem zaciekłemu oporowi, jaki stawiała Francja przez 4 lata krwawej wojny, zawdzięcza zapałowi z jakim armie sprzymierzone na głos Marszałka Foch'a rzuciły się do szturmu na pozycje niemieckie w lipcu roku 1918, z jakim odnosiły jedne zwycięstwa po drugich aż do 11 listopada, **do chwili kapitulacji wroga**.

Podniosłym tym nastrojem owiana publiczność wypełniła po brzegi aulę uniwersytecką. Między przybyłymi zjawili się: książę biskup **Sapieha**, ks. biskup **Nowak**, ks. infułat **Wądolny**, przybyły w zastępstwie prez. Wojciechowskiego rotm. **Pusłowski**, poseł francuski z Warszawy p. **Panafieu**, wicewojewoda **Kowalikowski**, starosta **Bal**, generałowie: **Latinik**, **Truszkowski**, **Tinz**, **Czikel**, generałowie francuscy **Dupont** i **Hergault**, prezydent miasta **Federowicz**, naczelnik wydz. Prez. Rady Min. **Rodich-Laskowski**, hr. Adam **Zamoyski**, b. min. robót publ. p. **Dudek**, prezes Izby skarbowej Dr. **Greger**, kurator **Owiński**, starosta grodzki Dr. **Rękiewicz**, prez. sądu **Wolter**, r. **Stryjeński** i w. in. W komplecie zjawił się naturalnie cały senat akademicki z rektorem **Dr. Natansonem** na czele.

O godz. 12.30 rozległy się entuzjastyczne okrzyki na placu przed Collegium Novum, zapowiadające przybycie dostojnego gościa. Od bramy aż do drzwi wiodących do auli wzdłuż schodów ustawił się szpaler słuchaczek Uniwersytetu, które obrzuciły kwiatami wstępującego w progi Wszechnicy Marszałka Foch'a.

Poprzedzany pedelami, niosącymi berła uniwersyteckie, dostojny gość wszedł **do auli** w towarzystwie Marszałka **Piłsudskiego**, generałów: **Sosnkowskiego, Szeptyckiego i Rozwadowskiego**, pułk. **Wieniawy-Długoszewskiego**, tudzież wojewody Dra **Gałeckiego** i zasiadł na honorowem miejscu wśród mnóstwa białych kwiatów.

Przemówienie rektora Natansona.

Zadźwięczały nuty „Marsyljanki“ odśpiewanej przez chór akademicki, poczem zabrał głos rektor Dr. Natanson, witając w imieniu Uniwersytetu Jagiellońskiego marsz. Foch'a, jako najznakomitszego doktora honorowego naszej Wszechnicy.

W chwili gdy szalał huragan wojny światowej — mówił rektor — gdy rozpętane siły nienawiści i wrogich instynktów rozdmuchanych wojną, zdawały się **zagrażać odwiecznej cywilizacji europejskiej, Ty Panie Marszałku, wyrosłeś ponad wszystkie narody i w imię** gę wojenną, **zwyciężyłeś w pojedynku na śmierć i życie wroga, który siał zło i zniszczenie.** W wojnie tej Polska po wiekowej z górą niewoli odzyskała niepodległość; Bóg przywrócił nam wolność, **Ciebie Panie Marszałku obrawszy za narzędzie Swej sprawiedliwości. Polska czci Ciebie Panie Marszałku i błogosławi, a imię Twe nieśmiertelne zachowa po kres swych dziejów.**

Przemówienie swe, wygłoszone w jez. francuskim zakończył rektor Natanson okrzykiem na cześć geniusza francuskiego, na cześć Francji i Marsz. Focha, poczem wzniósł po polsku okrzyk: **„Niech żyje Marsz. Foch, wielki wódz, bohaterski mściciel krzywd naszej Ojczyzny, wybawca Polski!“**

Przemówienie Marsz. Focha.

W krótkich, prostotą i żołnierskim duchem nacechowanych słowach wyraził Marsz. Foch podziękę za serdeczne przyjęcie zgotowane mu przez Wszechnicę Jagiel. i za zaszczytny przez nią nadany mu tytuł. Wiem, — mówił wielki wódz — czem była ta świątynia nauki w dziejach narodu polskiego. Dzięki niej to i jej siostrzycom, krzewiącym kulturę i podnoszącym ducha w narodzie nadszedł dziś dzień chwały. **Polska zmartwychwstała siłą ducha narodowego, siłą patrjotyzmu i wiary w przyszłość wszystkich swych synów.**

My walczyliśmy w tej strasznej wojnie nietylko o Francję i dla Francji — mówił dalej Marsz. Foch — **lecz o wolność wszystkich ludów uciśnionych, ujarzmionych, niegodnie pozbawionych wolności i szczęśliwi dziś jesteśmy, że mogliśmy przyczynić się do wyswobodzenia** narodów, **które chciały i mogą odtąd żyć u siebie i dla siebie, w pełni praw do swobody i wolności.**

Obecnie nie należy jednak i nie wolno spoczywać na laurach; trzeba utrwalać rozpoczęte chwalebnie dzieło budowy Państwa polskiego, trzeba kontynuować w dobie pokojowej zwycięstwo odniesione w okresie wojennym.

Mówiąc te słowa, zwrócił się Marsz. Foch do młodzieży akademickiej z wezwaniem, by szczerze i prawdziwie umiłowała wiedzę, a zdobywając ją w jak najszerszych granicach zużytkowywała tę wiedzę dla dobra Ojczyzny, pracując z zaparciem się i poświęceniem dla budowy Państwa, służąc wiernie, niestrudzenie a solidarnie i w jedności krajowi ojczystemu.

Przemówienie swe zakończył Marsz. Foch okrzykiem na cześć zmartwychwstałej, niepodzielnej i zjednoczonej Polski.

Gdy umilkły słowa wielkiego wodza zabrzmiał znów śpiew chóru akademickiego, który odśpiewał hymn okolicznościowy z refrenem „Vive la France et la Pologne“ i na koniec „Jeszcze Polska nie zginęła“.

Wśród niemilknących oklasków opuścił Marsz. Foch aulę uniwersytecką, obrzucany znów kwiatami na schodach. Wychodzącego z Collegium Novum Marszałka chwyciła na ramiona młodzież akademicka i z entuzjastycznymi okrzykami poniosła Go do samochodu, czekającego na ul. Straszewskiego. Z. L.

Marsz. Foch wpisał się do księgi gości Bibljoteki Jagiellońskiej.

Marszałek Foch, bawiąc wczoraj w Uniwersytecie wpisał swoje nazwisko do starożytnej księgi gości przechowywanej w bibljotece Jagiellońskiej, w której znajdują się podpisy królów naszych począwszy od Henryka Walezego, a dalej rozmaitych znakomitych osób, jak Kościuszko, Józef Poniatowski, Henryk Dąbrowski, Józef Chłopicki, Achilles Ratti (teraźniejszy papież).

Piękną winietę na karcie pergaminowej, mieszczącej podpis Marszałka, sporządził w akwareli chlubnie znany artysta malarz Henryk Uziembło.

Śniadanie u Marsz. Piłsudskiego.

O godzinie 1 m. 15 popoł. Marszałek Piłsudski podejmował śniadaniem Marszałka Foch'a, generalicję francuską i polską oraz przedstawicieli władz cywilnych.

Dalsze konferencje wojsk.

Następnie odbyły się w gmachu D. O. K. dalsze konferencje wosjkowe, w których wzięli udział obaj Marszałkowie, min. wojny gen. Sosnkowski oraz generalicja.

Obiad u prez. miasta.

Wieczorem o godz. 8 odbył się obiad u prezydenta miasta Feerowicza, na którym prócz obu Marszałków, generalicji francuskiej i polskiej byli obecni również przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, oraz wybitne osobistości ze świata nauki i sztuki.

Mowa prez. Federowicza.

W czasie obiadu p. prezydent Federowicz wygłosił następujące przemówienie:

„Panie Marszałku!

Uczucia i nastroje, jakie wzbudził Twój przyjazd, nie znajdują sobie równych; możnaby je tylko porównać z nastrojami owej wiosny, o której w roku 1812 powiada Mickiewicz: „Wiosno! kto ciebie wówczas widział w naszym kraju“. — Nigdy i nikogo nie witano u nas z uczuciem tak szczerem i gorącem jak Ciebie, dlatego, bo witamy dziś w Tobie nietylko przedstawiciela zaprzyjaźnionej nam Francji, która kroczyła zawsze na czele postępu i zasad wolności, nietylko zwycięskiego Wodza ostatniej wojny, pogromcę wyznawców zasady przemocy i gwałtu, lecz szermierza ideałów wolności. wojownika o naszą niepodległość. Przez te ideały, opromieniające Twoje czyny stałeś się nasz, zjednałeś sobie serca całej Polski. — Dlatego też święcimy dziś tak uroczyście dzień Twego przybycia do nas, tutaj w tej prastarej stolicy polskiej, nad którą unoszą się duchy Jagiellonów.

Obyś z tego ostatniego etapu Twej podróży do Polski wyniósł harmonijny całokształt wrażeń, że Polska potrafi być wdzięczna swoim przyjaciołom, że Francja godną w Polsce znalazła sojuszniczkę.

Kończąc pozwolę sobie wznieść okrzyk wyrywający się dziś ze setek tysięcy piersi ludności Krakowa: „niech żyje Francja, niech żyje jej i nasz Marszałek Foch!!“

Raut w Starym Teatrze.

O godzinie 10 wieczorem rozpoczął się raut na cześć Marszałka Foch'a, wydany przez Radę miasta Krakowa.

W chwili, gdy oddajemy niniejszy numer pod prasę, raut trwa wśród serdecznego. ożywionego nastroju.

P. T. Prenumeratorów

prosimy o natychmiastowe uiszczenie przedpłaty za miesiąc kwiecień w przeciwnym razie będziemy zmuszeni wstrzymać wysyłkę dziennika.

KRONIKA.

REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.

Niedziela popoł.: „Czupurek".
wieczór: „Zmartwychwstanie".
Poniedziałek: „Horsztyński".

REPERTUAR TEATRU OPERA I OPERETKA.

Niedziela: „Żydówka".
wieczór: „Mały król".

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA".

Niedziela 14 bm. popoł.: „Wesele Arletty". (Ceny zniżone).
wieczór: „Syn pustyni".
Poniedziałek: „Syn pustyni".
Wtorek: „Syn pustyni".

ECHA KATASTROFY LOTNICZEJ NA UL. LUBICZ W KRAKOWIE

Król. Wicekonsulat włoski w Krakowie donosi: „Z przeprowadzonego śledztwa Ministerstwa Wojny w Warszawie, wynika, że wypadek aeroplanowy, który się zdarzył w Krakowie dnia 12 kwietnia br. był wynikiem nierozwagi samych lotników, którzy przekroczyli obowiązujące przepisy, a nie wadliwej konstrukcji aparatu włoskiego".

MUZYKA KOŚCIELNA. W niedzielę o 12-tej w kościele św. Piotra wykona chór Ręk. i Przem. „Hasło" szereg pieśni kościelnych.

ZWIĄZEK ZRZESZEŃ PRAC. PUBL. Województwa zawiadamia, że istniejący przy Związku fundusz pośmiertny uchwalono zamienić na fundusz zapomogowy, a zarazem podnieść 10-krotnie z ważnością od 1. maja br. tak świadczenia tego funduszu, jak i wkładki. — W interesie wszystkich Pracowników Publicznych leży, aby przystąpili do tego funduszu zapomogowego; zgłoszenia przystąpienia należy przesyłać na ręce Jana Reczyńskiego, starszego kasjera Kasy Skarbowej w Krakowie, ul. św. Filipa 23, I.

Z PARKU DRA JORDANA. Gry i zabawy dla młodzieży obojga płci rozpoczną się w poniedziałek dnia 14. maja br. o godz. 4 popołudniu. — Zbiórka młodzieży przed pawilonem. Wpisy przyjmuje Naczelnik Sokoła do dnia 12 maja. w gmachu Sokoła ul. Wolska 27 parter na lewo, zaś od dnia 14 maja kancelarja kierownictwa w Parku dra Jordana w pawilonie głównym. — Gry i zabawy prowadzi się bezpłatnie, lecz nie wpisani na listę do gier przyjęci być nie mogą.

10.000 MK. ZA 1 KG. CUKRU kostkowego płacono już w dniu wczorajszym w krakowskich sklepach. Cukru grysikowego wogóle nie było.

WYBRAŁ SIĘ NA TARG I UTARGOWAŁ. Wczoraj przybył na targ włościanin z okolic Krakowa, W. Gorczyca wozem z artykułami żywnościowemi na sprzedaż, a wybrał się we futrze mimo ciepłego dnia. W czasie targu skradziono mu złożone na wozie futro, wartości około 2 miljonów Mk.

NAPADY NA PIEKARZY PRACUJĄCYCH ze strony strajkującej czeladzi powtarzają się codzień. Oto przedwczoraj napadł przedpołudniem na przechodzącego ulicą Długą Edwarda Fabjana, czeladnika piekarskiego, Wincenty Gawin wraz z trzema towarzyszami i pobił go dotkliwie. — W czasie napadu zginęło idącej z Fabjanem jego żonie 30.000 Mk. z torebki. Fabjana zabrało Pogotowie Tow. Ratunkowego i opatrzyło, za Gawinem zaś zarządzono pościg.

NA OŚWIATĘ ŻOŁNIERZA POLSKIEGO urządza Polski Biały Krzyż dzisiaj sprzedaż palm.

MAŁE MIESZKANIA. Miejskie Towarzystwo budowy mniejszych mieszkań spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie przystępuje do budowy domu trzechpiętrowego o małych mieszkaniach, złożonych z jednego pokoju i kuchni. Ze względu na dotkliwy brak mieszkań w Krakowie, działalność Towarzystwa musi spotkać się z jak największem poparciem wszystkich sfer obywatelskich i dlatego Towarzystwo nie wątpi, że każdy, ktoby chciał ulżyć nędzy mieszkaniowej współrodaków lub sam chciał uzyskać mieszkanie zapisze się jako nowy członek.

Osoby, które złożą większą ilość udziałów, mogą sobie zabezpieczyć prawo wynajmu mieszkania w nowym domu. Wpisywać można się w Magistracie II. piętro Nr. 30 w godzinach od 8—2-giej w poł.

PRACA KULTURALNO-OŚWIATOWA W WOJSKU. W dniu 28-go kwietnia br. zakończył się w Krakowie piąty turnus oficerskiego kursu metodycznego, przygotowującego oficerów do pracy kulturalno-narodowej nad szeregowcem. W każdym turnusie bierze udział 30 oficerów-frekwentantów, a na zakończenie przybywają oficerowie sztabowi i najwyżsi dowódcy, by przez 4 dni przysłuchiwać się rekapitulacji materjału naukowego i w ten sposób zaznajomić się z ideą szkoły żołnierskiej. — W zakończeniu ostatniego turnusu wziął udział kurator okręgu szkolnego krak., p. Owiński, wraz z wicekuratorem, p. drem Pollakiem.

TEATR BAGATELA.

SYN PUSTYNI.

Sztuka w 4 aktach Piotra Frondaie.
Reżyser: A. Węgierko.

Trochę Szekspira, trochę Farrere'a i trochę kina — oto wszystko, co stanowi pomysł, temat i urozmaicenie sztuki p. Frondaie.

Bohater sztuki nie jest wprawdzie jak Otello murzynem, ale przewraca nie gorzej od niego gałami ocznemi i pochodzi z Algieru. Posiada swój pałac, swój harem, swoje ogiery i swoje ogrody róż — jednem słowem tyle, że może zaimponować każdej europejskiej heterze, znudzonej jazdą samochodową, wynajmowanem mieszkaniem i kupowanemi kwiatkami. Ów algierski Otello zakochał się pewnego razu w pięknej paryżance, Fabiannie, i wziął ją z miejsca swym południowym temperamentem, a osobliwie swą wschodnią bezceremonialnością, która w kobiecie widzi zawsze tylko niewolnicę. W pokonanej w ten sposób Fabiannie budzi się jednak rychło reakcja. Fabianna wychowana w zasadach europejskich, wmawiających w kobietę człowieczeństwo, równouprawnienie i prawo do wolności, nie może się pogodzić ze wschodnim sposobem myślenia umiłowanego przez nią człowieka. Zniechęcony kaprysami europejskiej kobiety Faril el Uargli rzuca swą europejską żonę i wraca do swego majątku we Ferie. Lecz i tu ściga go tęsknota Fabianny.

Fabianna podejmuje ryzykowny krok i wkrada się do pałacu Farila. Spotkawszy go, wyznaje mu swą gorącą miłość. Wtedy Faril zamyka ją w swym haremie zgodnie z obyczajami wschodu. Lecz Fabiannie brak swobody znów zdaje się dokuczać. Planuje więc ucieczkę, która się jej udaje. Jest znowu w Biarritz i znowu tęskni za Farilem. Aż tu naraz jak z pod ziemi zjawia się przed nią Faril! Tym razem chce on zakończyć jej męki i posiąść ją na zawsze. Pierścieniem, w którym mieści się trucizna, przecina żyły Fabiannie. Fabianna umiera ze słowem: „kocham cię, Faril".

Reżyserja sztuki, przesadzając w pedantycznem opracowaniu szczegółów, co znamionuje zresztą styl p. Węgierki, rozwlekła grę aż na cztery całe godziny. Przedstawienie, które trwa od 8 do 12 w nocy, musi z konieczności nużyć i zatracać najlepsze momenty nastroju, których zresztą nie brak było jak na cztery tasiemcowej długości akty.

Rola główna grana przez p. Izę Kozłowską znalazła w niej doskonałą interpretatorkę. Walka kobiety europejskiej z kulturalnemi wmówieniami jej praw do swobody oraz z wrodzonym instynktem do uległości — była przeprowadzona konsekwentnie, choć widocznem było, że p. Kozłowska należy do typu zmanierowanych przez Europę kobiet i zanadto przyzwyczajona jest do rozkazywania. P. Węgierko jako Faril el Uargli był — bardzo piękny. O ileż jednak byłby piękniejszy, gdyby swej namiętności nie oparł na chrapliwym krzyku! A poza tem harem, niewolnice, śpiew muezina, eunuchy, odtworzone były z takiem wzruszającem prawdopodobieństwem, że mimowoli ulega się złudzeniu, że we wszystkich już chyba haremach „on parle polonais!"

Ludwik Skoczylas.

Giełda.

Kraków. (PAT).

Waluty. Dolary Stanów Zjednoczonych 47500, 49500, tr. 49000, czeki 47500, 49500; funty szterlingi 220000, 228000, czeki 222000, 223000, tr. 226000, 225500; floreny holenderskie 18500, 19500, czeki 18500, 19500, tr. 19300; franki francuskie 3125, 3325, czeki 3125, 3325, tr. 3300, 3225; franki szwajcarskie 8700, 8950, czeki 8700, 8950, tr. 8850, 8790; liry włoskie 2425, 2325, czeki 2425, 2325, tr. 2500, 2430; marki niemieckie 1.10, 1.25, czeki 1.10, 1.25, tr. 1.18; korony austr. 0.65, 0.72, czeki 0.65, 0.72, tr. 0.69 1/2, korony czeskie 1400, 1500, czeki 1400, 1500, tr. 1460.

Akcje. PTH. 15000, 20000, tr. 16500, 18000, Impeks 1500, 2000, tr. 1600, 1800, Pharma 55000, 65000, 56000, 61000; Polski Glob 4000, 50000, tr. 4300, 4500; Żegluga Polska 5000, 6000, tr. 6000; Zieleniewski 300000, 370000, tr. 305000, 360000; Cegielski 530000, 600 tys., tr. 530000, 600000 ex coupon; Parowozy 75000, 85000, tr. 75000, 835000; Automotor 17000, 22000, tr. 19000, 20000; Trzebinia maszyny 60000, 70000, tr. 60000, 68000; Pocisk 25000, 30000, tr. 25000, 29000; Górka cement 350000, 400000, tr. 400000; Siersza zakłady górnicze 220000, 230000, tr. 220000 250000; Tepege 85000, 100000, tr. 85000, 100000; Polska nafta 38000. 45000, tr. 40 tys., 43000; Ojkos 175000, 200000, tr. 180 tys., 190000; Strug 22000, 27000, tr. 25000; Syndykat koszykarski 20000, 25000, tr. 20000, 25000; Trzebinia tłuszcze 85000, 95000, tr. 90000; Krakus 68000. 74000, tr. 70000, 72000, Chodorów 150000, 170000, tr. 150000, 167500; Ćmielów 70000, 80000, tr. 72000, 78000; Elektrownia Siersza 33000, 38000, tr. 34000, 36000; Niemojowski 45000, 50000, tr. 46000, 48000; Polski Bank przemysłowy 27000, 32 tys., tr. 29000, 30000; Bank małopolski 15000, 20000, tr. 17000, 19000; Ziemski Bank kredytowy 18000. 23000. tr. 20000; Bank Zw. Sp. Zarobk. 130000, 140000, tr. 135000.

Warszawa. (PAT).

Waluty. Dolary Stanów Zjednocz. 47.750—47.600 sprzedaż 47.830 kupno 47.370; dolary kanadyjskie 46.800; marki niemieckie 1.15—1.12 1/2.

Czeki. Belgja 2745—2715 sprzedaż 2728 kupno 2702. Berlin 1.15—1.12 sprzedaż 1.14, kupno 1.11. Gdańsk 1.15—1.12, sprzedaż 1.14, kupno 1.11. Holandja 18.850—18.775. Londyn 222.500—220.000 sprzedaż 221.000, kupno 219.000. Nowy York 47.750—47.700 sprzedaż 47.930 kupno 47.470. Nowy York drobne sprzedaż 47.880, kupno 47.420. Paryż 3175—31.40, sprzedaż 3155, kupno 3125. Praga 1430—1410. Szwajcarja 8625—8550 sprzedaż 8590, kupno 8510. Sztokholm 12.775. Wiedeń 0.68—0.66, sprzedaż 0.66, kupno 0.65. Włochy 2320—2290.

Zurych. (PAT).

Zamknięcie giełdy. Berlin 0.01.33. Holandja 217.80. Nowy York 556 3/3. Londyn 25.71. Paryż 36.75. Medjolan 27.10. Praga 16.54. Budapeszt 0.10 1/2. Belgrad 5.80. Sofja 4.44. Warszawa 0.01.16. Wiedeń 0.007.8 1/8. Austr. korona stempl. 0.007.8 1/4.

---

†

KAZIMIERA Z SKRZYŃSKICH
PENOTOWA

przeżywszy lat 74. po długiej a ciężkiej chorobie opatrzona św. Sakramentami zasnęła w Panu dnia 12 maja br.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby w Karwinie do kościoła w Igołomji nastąpi w niedzielę 13. bm o godz. 5-tej popoł. — a dnia 14-go bm. o godz. 10-tej przed południem w kościele w Igołomji odbędzie się Nabożeństwo Żałobne i wyprowadzenie zwłok do grobowca rodzinnego, na który to smutny obrzęd stroskane dzieci i wnuk zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Osobnych zaproszeń nie wysyła się.

Drobne ogłoszenia.

Wolne posady

PANOWIE inteli-gentni (panie), pierwszeństwo mają studenci i uczniowie klas wyższych — mogą znaleźć okazyjne kilkudniowe dorywcze zajęcie. Wysoki zarobek pewny!! Zgłoszenia: Hotel Polski ul. Florjańska, 42 Józef Mazus. 1532

POSZUKUJE się człowieka na posadę kurjera. Płacę podług umowy. Osobiste zgłoszenia z referencjami u dozorcy domu ul. Florjańska 48. 1552

Poszukują posady

INTELIGENTNA młoda kresowianka poszukuje miejsca do zarządu domem gospodarstwem. Chętnie zajmie się dziećmi. Zgłoszenia do „Gońca Krak." pod „Kresowianka". 1482

TECHNIK budowlany, kawaler, obznajomiony z projektowaniem, dobry żelazo-betonik z licznemi świadectwami, absolwent Państw. szkoły przem. poszukuje posady. Święcany p. Biecz pod „Technik".

INŻYNIER, agronom, kawaler lat 30, absolwent wydziału rolniczo-lasowego, wyższej Akademji wiedeńskiej z dobremi świadectwami poszukuje odpowiedniej posady zarządcy dóbr. Posiada praktykę rolniczo-lasową i 2 letnią praktykę w cukr. Dyplom i referencje do dyspozycji. Zgłoszenia pod „Mercur" Śrem Pomorze. 1481

Sprzedaż

NA sprzedaż młym o 3 złożeniach pędzony motorem, duży dom i chlew 10 mórg ziemi budynki masywnie wybudowane przy stacji i szosie dobra okolica. Zawilski Głodowo powiat Kościerzyn Pomorze. 1529

WYSPRZEDAŻ obuwia wiosennego (od 50000) urządza firma A. Siwek Sz. ita 21. Tamże dwie szafy sklepowe do sprzedania. 1488

ŁÓŻKA żelazne kasarniane, kompletne, nadające się dla szpitali, pensjonatów, schronisk it. d. w większej i mniejszej ilości sprzeda okazyjnie „Rozwóz" Tow. handl. i transp. Kraków, Lubicz 9. Tel. 6519. 1505

Matrymonialne

URZĘDNIK państwowy 8-go stopnia płacy, wdowiec lat 41, łagodny, trzeźwy z dwojgiem dzieci w roku szkolnym, pragnie poznać pannę lub wdowę w wieku 30—35 lat w celu matrymonialnym. Zgłoszenia z fotografją, która będzie odwrotnie zwrócona. Adm. „Gońca krak." pod „Domator". 1527

WDOWA przyst. intel. lubiąca gospodarstwo na snaowisku samodziel. wyjdzie zamąż za człowieka intelig. na wysokiem stanowisku od 40 do 50 lat pod „Lato". 1502

STARSZA panna przystojna intel. na samodzielnem stanow. Z braku znajomości i czasu tą drogą chce poznać mężczyznę intel. na odpowiedniem stanowisku od lat 40 cel matrym. pod „Marja". 1501

MĘŻA poszukuje bardzo bogatego — osoba młoda, któryby mógł z nią wyjechać do Ameryki. Mile widziany obywatel ameryk. Zgłoszenia do Adm. „Gońca Krak." pod „Lusitania". 1500

MŁODA osoba sympatyczna pragnie poznać mężczyznę w celu matr. który ma zamiar wyjechać do Ameryki. Zgłoszenia do Adm. „Gońca Krak". pod „Obcokrajowiec" 1429

KAWALER lat 30 intel. przystojny szatyn pragnie poznać pannę do lat 28 inteligentną, rozumną, przystojną i gospodarną w celu matrymonialnym. Sprawę traktuję serjo. Anonimy do kosza. Zgłoszenia pisemne z fotografją za której zwrot ręczę słowem honoru, proszę nadsyłać do Admin. „Gońca" pod dobra żona. 1530

Różne

SKRADZIONĄ wojskową książeczkę oraz dowód osobisty na nazwisko Icek Chojiński z Piotrkowa, unieważniam. 1550

WOJCIECH KAZECKI unieważnia, zgubioną kartę bezterminowego urlopu wystawioną przez P. K. U. Tarnów. 1551

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Antoni Krzywy. Drukarnia „Głosu Narodu" pod zarządem R. Ferka w Krakowie.